

Sygn. akt III AUa 42/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Beata Górską SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy Fundacji Ośrodek (...) w P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale D.K. i D. N.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 października 2015 r. sygn. akt VI U 1343/14

oddala apelację.

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka

– Stelmaszczuk

III A Ua 42/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 maja 2014 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że D. K. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Fundacja Ośrodek (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu w okresie od 7 września 2007 r. do 30 czerwca 2008 r., od 26 sierpnia 2008 r. do 26 sierpnia 2008 r., od 15 listopada 2008 r. do 30 czerwca 2009 r., od 1 lipca do 31 sierpnia 2009 r., od 29 kwietnia do 15 maja 2010 r., od 15 do 20 grudnia 2010 r. określając zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wypadkowe, zdrowotne. W uzasadnieniu decyzji

organ rentowy podniósł, że wyniku postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika ustalono, iż płatnik zawarł z D. K. umowy cywilnoprawne nazwane przez strony umowami o dzieło (na czas określony w decyzji) przedmiotem których było opracowanie programu przygotowania słuchaczy do egzaminu semestralnego/końcowego z biologii z uwzględnieniem obowiązującej podstawy programowej, przeprowadzenie wykładów z przedmiotu, opracowanie materiałów dydaktycznych oraz wymagań egzaminacyjnych dla słuchaczy, sporządzenie protokołu egzaminu pisemnego z języka polskiego oraz wyeksponowanie spakowanych arkuszy egzaminacyjnych do (...) w P., pełnienie funkcji zastępcy przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej oraz pełnienie funkcji przewodniczącego Komisji nadzorującej przeprowadzenie egzaminu maturalnego w roku 2009 z godnie z procedurami.

Decyzją z dnia 5 maja 2014 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że D. N. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Fundacja Ośrodek (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym, wypadkowemu, w okresach od 1 września 2007 r. do 30 czerwca 2008 r., od 1 lipca do 31 sierpnia 2008 r., od 1 września do 31 grudnia 2008 r., od 2 stycznia do 30 czerwca 2009 r., od 1 lipca do 31 sierpnia 2009 r., od 1 września 2009 r. do 30 czerwca 2010 r., od 1 lipca do 31 sierpnia 2010 r., od 1 września 2010 r. do 30 czerwca 2011 r., określając zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, wypadkowe, zdrowotne. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że podstawą wydania tej decyzji były ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, z których wynika, że płatnik zawarł z D. N. umowy nazwane przez strony umowami o dzieło przedmiotem, których było przygotowanie, utrzymanie w czystości pomieszczeń szkolnych, administracyjno-biurowych i gospodarczych Fundacji, sprząkanie w dni zjazdowe pomieszczeń szkolnych, w których odbywały się zajęcia, otwieranie i zamykanie pomieszczeń Fundacji podczas dni zjazdowych oraz zabezpieczenie alarmem pomieszczeń Fundacji.

W uzasadnieniach obu decyzji ZUS podniósł, że w jego ocenie zawarte przez strony umowy nie precyzowały w sposób indywidualizowany konkretnego dzieła, a jedynie czynnościowo określiły prace mające być w ich ramach wykonane. W ocenie ZUS czynności wykonywane przez osoby przeprowadzające szkolenie nie posiadają cech oryginalności, gdyż nie wyróżniają się od innych rezultatów tego typu działalności szczególną formą, ani treścią. Rzeczą typową dla każdego etapu edukacji jest przygotowywanie przez nauczyciela programu, konspektów, materiałów w oparciu o które realizuje on program nauczania. Czynności te nawet jeśli zostaną zmaterializowane na piśmie lub nośniku elektronicznym nie mogą być utożsamiane z dziełem, którego dotyczy umowa, bowiem ta dotyczyła przeprowadzenia zajęć. Zdaniem ZUS także przedmiot zawartych umów przez D. N. nie miał powtarzalnego charakteru, a warunki jego wykonywania mają cechy starannego działania.

W odwołaniach od obu powyższych decyzji Fundacja Ośrodek (...) w P. wniosła o ich zmianę poprzez uznanie, że zainteresowani w sprawie - nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonej decyzji i ponowne rozpoznanie sprawy oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zarzucając tym decyzjom: naruszenie prawa materialnego, w szczególności: art. 35 k.p.a. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się w nie załatwieniu sprawy bez zbędnej zwłoki, polegające na wydaniu decyzji w maju 2014 r., w sytuacji gdy kontrola została zakończona w 2011 r.; art. 83 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez oparcie protokołu kontrolnego na niepełnym materiale, ograniczającym się wyłącznie do umów, bez zbadania innych dokumentów oraz nie wydanie decyzji po przeprowadzonej kontroli w przedmiocie, między innymi, prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne, z zachowaniem terminów przewidzianych zarówno w w/w ustawie, jak i terminów przewidzianych przez k.p.a.; art. 77 i następnych ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, poprzez niewydanie w rozsądnym terminie decyzji, co w konsekwencji naraziło płatnika na szkodę; art. 750 k.c. w związku z art. 734, 737, 740 k.c. i art. 741 k.c. poprzez, uznanie zawartych przez płatnika składek z ubezpieczonymi umów o dzieło za umowy o świadczenie usług, w sytuacji gdy z treści zawartych umów wynika, iż intencją stron było zawarcie umowy o dzieło jako umowy rezultatu nie zaś umowy zlecenia; art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędną

wykładnię poprzez przyjęcie, że zamiarem i celem stron nie było wykonanie dzieła o charakterze niematerialnym, a zawierane umowy nie posiadały cech umów o dzieło, w sytuacji gdy umowy dotyczyły wykonania konkretnego dzieła o charakterze niematerialnym, wynagrodzenie było ustalane ryczałtowo, sposób wykonania dzieła podlegał weryfikacji, a stwierdzone uchybienia miały podlegać usunięciu, opóźnienia zaś w wykonaniu dzieła wiązały się z naliczaniem kar umownych, dzieło miało powstać z wykorzystaniem materiałów i narzędzi wykonawcy dzieła.

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie w całości z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji, a nadto o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 2 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania (punkt I) oraz zasądził od Fundacji Ośrodek (...) w P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Fundacja "Ośrodek (...)" w P. jest pozarządową organizacją, do której statutowych celów należy, między innymi, szerzenie oświaty, zdobywanie i podnoszenie kwalifikacji, edukacja dzieci, młodzieży i dorosłych. Przedmiotem działalności Fundacji, działającej od 1993 r., jest kształcenie głównie dorosłych i podnoszenie ich kwalifikacji zawodowych w ramach prowadzonych szkół niepublicznych. W ramach prowadzonej działalności Fundacja zawierała umowy nazwane umowami o dzieło zarówno z nauczycielami, jak i osobami prowadzącymi różnego rodzaju kursy, jak również z osobami, których zadaniem było utrzymywanie porządku w pomieszczeniach Fundacji oraz pomieszczeniach, w których odbywały się zajęcia.

D. K. jest magistrem biologii i emerytowanym nauczycielem. W dniu 7 września 2007 r. D. K. zawarła z Fundacją Ośrodek (...) w P. umowę zatytułowaną „o dzieło”, której przedmiot określono jako: „nauczanie w Szkołach Fundacji (...) w P. w roku szkolnym 2007/2008 polegające na realizacji podstawy programowej nauczanego przedmiotu, przygotowanie materiałów niezbędnych do prowadzenia zajęć dydaktycznych ze słuchaczami Szkół Fundacji; ocenienie słuchaczy, zgodnie z zasadami zawartymi w Wewnątrzszkolnym Systemie Oceniania; przeprowadzenie egzaminów semestralnych z nauczanego przedmiotu; prowadzenie dokumentacji wymaganej przez przepisy ogólne i regulacje prawne Fundacji; uczestniczenie w posiedzeniach komisji przedmiotowych i rad pedagogicznych; wykonywanie innych czynności zleconych przez Dyrektora Szkół. Ustalono, że dzieło zostanie wykonane cyklicznie w terminach miesięcznych z wykorzystaniem narzędzi i materiałów wykonawcy. Natomiast w wypadku użycia narzędzi i materiałów zamawiającego wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do ich rozliczenia. Strony ustaliły, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 7 września 2007 r., a jego zakończenie dnia 30 czerwca 2008 r. Ustalono, że za wykonane dzieło wykonawca będzie otrzymywał wynagrodzenie wg stawki godzinowej 28,40 zł w cyklach miesięcznych w terminach ustalonych u zamawiającego, po przedłożeniu rozliczenia i rachunku. Ustalono, że w przypadku stwierdzenia niestaranności wykonywania dzieła, naruszenia przepisów, zamawiający może odstąpić od niniejszej umowy w trybie natychmiastowym.

W dniu 26 sierpnia 2008 r. D. K. zawarła z Fundacją Ośrodek (...) w P. kolejną umowę zatytułowaną „o dzieło”, której przedmiot określono jako „sporządzenie protokołu egzaminu pisemnego (poprawkowego) z języka polskiego oraz wyekspediowanie spakowanych arkuszy egzaminacyjnych do (...) w P.”. Ustalono, że dzieło zostanie wykonane z wykorzystaniem narzędzi i materiałów wykonawcy. Natomiast w wypadku użycia narzędzi i materiałów zamawiającego wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do ich rozliczenia. Strony ustaliły, iż rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 26 sierpnia 2008 r., a jego zakończenie dnia 26 sierpnia 2008 r. Ustalono, że za wykonane dzieło wykonawca otrzyma wynagrodzenie łączne w kwocie 142 zł, po przedłożeniu rozliczenia wraz z rachunkiem i rozliczeniem kursu przez merytoryczną komórkę Fundacji (...). Ustalono, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający wyznaczy termin ich usunięcia. Nadto w przypadku zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 1% wartości umowy za każdy dzień zwłoki.

W dniu 15 listopada 2008 r. D.K. zawarła z Fundacją Ośrodek (...) w P. kolejną umowę zatytułowaną „o dzieło”, której przedmiot określono jako „opracowanie, z uwzględnieniem podstawy programowej z biologii programu

przygotowania słuchaczy do egzaminu semestralnego (końcowego) i zapoznania z nim słuchaczy; opracowanie wymagań egzaminacyjnych i zapoznanie z nim słuchaczy; opracowanie niezbędnych materiałów dydaktycznych dla słuchaczy; sprawdzenie i dokonanie oceny jednej do dwóch prac kontrolnych przygotowanych przez słuchaczy w semestrze; przeprowadzenie i ocena egzaminu semestralnego z biologii w I lub II terminie, zgodnie z (...), a na podstawie odrębnych ustaleń, egzaminu poprawkowego; przeprowadzenie wykładów dla słuchaczy uwzględniających realizację podstawy programowej z biologii; przedłożenie raz w miesiącu dyrektorowi szkoły informacji o stanie realizacji podstawy programowej”. Ustalono, że dzieło zostanie wykonane z wykorzystaniem narzędzi i materiałów wykonawcy. Natomiast w wypadku użycia narzędzi i materiałów zamawiającego wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do ich rozliczenia. Strony ustaliły, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 15 listopada 2008 r., a jego zakończenie 30 czerwca 2009 r. Ustalono, że za wykonane dzieło wykonawca otrzyma wynagrodzenie wg stawki godzinowej 28,40 zł w cyklach miesięcznych w terminach ustalonych u Zamawiającego, po przedłożeniu rozliczenia i rachunku. Ustalono, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający wyznaczy termin ich usunięcia. Nadto w przypadku zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 1% wartości umowy za każdy dzień zwłoki.

W dniu 30 kwietnia 2009 r. D.K. zawarła z Fundacją Ośrodek (...) w P. kolejną umowę zatytułowaną „o dzieło”, której przedmiot określono jako „pełnienie funkcji zastępcy przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej, pełnienie funkcji przewodniczącego Komisji nadzorującej zgodnie z procedurami przeprowadzania egzaminu maturalnego w roku 2009”. Ustalono, że dzieło zostanie wykonane z wykorzystaniem narzędzi i materiałów wykonawcy. Natomiast w wypadku użycia narzędzi i materiałów zamawiającego wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do ich rozliczenia. Strony ustaliły, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 4 maja 2009 r., a jego zakończenie 31 sierpnia 2009 r. Ustalono, że za wykonane dzieło wykonawca otrzyma wynagrodzenie wg stawki godzinowej 28,40 zł w terminie ustalonym u zamawiającego, po przedłożeniu rozliczenia i rachunku sprawdzonego pod względem merytorycznym przez dyrektora szkół. Ustalono, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający wyznaczy termin ich usunięcia. Nadto w przypadku zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 1% wartości umowy za każdy dzień zwłoki.

W dniu 29 kwietnia 2010 r. D. K. zawarła z Fundacją Ośrodek (...) w P. kolejną umowę zatytułowaną „o dzieło”, której przedmiot określono jako „sporządzenie protokołu z obrad Walnego Zgromadzenia Fundatorów w dniu 29 kwietnia 2010 r.”. Ustalono, że dzieło zostanie wykonane z wykorzystaniem narzędzi i materiałów wykonawcy. Natomiast w wypadku użycia narzędzi i materiałów zamawiającego wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do ich rozliczenia. Strony ustaliły, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 29 kwietnia 2010 r., a jego zakończenie 15 maja 2010 r. Ustalono, że za wykonane dzieło wykonawca otrzyma wynagrodzenie w wysokości 200,39 zł brutto, po dostarczeniu dzieła i wystawieniu rachunku. Ustalono, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający wyznaczy termin ich usunięcia. Nadto w przypadku zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 1% wartości umowy za każdy dzień zwłoki.

W dniu 15 grudnia 2010 r. D. K. zawarła z Fundacją Ośrodek (...) w P. kolejną umowę zatytułowaną „o dzieło”, której przedmiot określono jako „sporządzenie protokołu z obrad Walnego Zgromadzenia Fundatorów w dniu 15 grudnia 2010 r.”. Ustalono, że dzieło zostanie wykonane z wykorzystaniem narzędzi i materiałów wykonawcy. Natomiast w wypadku użycia narzędzi i materiałów zamawiającego wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do ich rozliczenia. Strony ustaliły, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 15 grudnia 2010 r., a jego zakończenie 20 grudnia 2010 r. Ustalono, że za wykonane dzieło wykonawca otrzyma wynagrodzenie w wysokości 202,75 zł brutto, po dostarczeniu dzieła i wystawieniu rachunku. Ustalono, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający wyznaczy termin ich usunięcia. Nadto w przypadku zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 1% wartości umowy za każdy dzień zwłoki.

W wykonaniu umów z dnia 7 września 2007 r. oraz z dnia 15 listopada 2008 r. zainteresowana opracowała materiały niezbędne do prowadzenia zajęć dydaktycznych w szkole średniej dla dorosłych z uwzględnieniem podstawy programowej z biologii, realizowała podstawę programową z biologii nauczając uczniów i przygotowując ich do egzaminów semestralnego i maturalnego, oceniała uczniów, przeprowadzała egzaminy semestralne, uczestniczyła

w posiedzeniach rad pedagogicznych. D.K. prowadziła dziennik zajęć, w którym zapisywała frekwencję i oceny uczestników. Przy podpisywaniu umowy o dzieło zainteresowana nie mogła zagwarantować pozytywnego zdania egzaminów semestralnych przez wszystkich jego uczestników.

W ramach umowy z dnia 26 sierpnia 2008 r. D. K. uczestniczyła w egzaminie, sprawdzała dowody osobiste uczniów, pilnowała samodzielności prac, sporządziła protokół egzaminu pisemnego (poprawkowego) z języka polskiego oraz wyeksponowała spakowane arkusze egzaminacyjne do (...) w P..

Na podstawie umowy z dnia 30 kwietnia 2009 r. D. K. pełniła funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej oraz funkcję przewodniczącego Komisji nadzorującej zgodnie z procedurami przeprowadzania egzaminu maturalnego w roku 2009. W ramach tej umowy D. K. sprawdzała obecność, pilnowała porządku, podpisała protokół.

Na podstawie umowy z dnia 29 kwietnia 2010 r. D. K. sporządziła protokół odzwierciedlający przebieg obrad Walnego Zgromadzenia Fundatorów w dniu 29 kwietnia 2010 r.

W ramach umowy z dnia 15 grudnia 2010 r. D. K. sporządziła protokół odzwierciedlający przebieg obrad Walnego Zgromadzenia Fundatorów w dniu 15 grudnia 2010 r.

W dniu 1 września 2007 r. D. N. zawarła z Fundacją Ośrodek (...) w P. umowę zatytułowaną „o dzieło”, której przedmiot określono jako „otwieranie i zamykanie pomieszczeń Fundacji podczas zjazdowych szkół; utrzymywanie czystości pomieszczeń administracyjno-biurowych i gospodarczych Fundacji; sprzątanie w dni zjazdowe pomieszczeń szkolnych, w których odbywać się będą zajęcia”. Ustalono, że dzieło zostanie wykonane z wykorzystaniem narzędzi i materiałów wykonawcy. Natomiast w wypadku użycia narzędzi i materiałów zamawiającego wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do ich rozliczenia. Strony ustaliły, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 1 września 2007 r., a jego zakończenie 30 czerwca 2008 r. Ustalono, że za wykonane dzieło wykonawca otrzyma wynagrodzenie miesięczne w kwocie 600 zł, po przedłożeniu rozliczenia wraz z rachunkiem. Ustalono, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający wyznaczy termin ich usunięcia. Nadto w przypadku zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 1% wartości umowy za każdy dzień zwłoki.

W dniu 1 lipca 2008 r. D. N. zawarła z Fundacją Ośrodek (...) w P. umowę zatytułowaną „o dzieło”, której przedmiot określono jako „otwieranie i zamykanie pomieszczeń Fundacji podczas zjazdowych szkół; utrzymywanie czystości pomieszczeń administracyjno-biurowych i gospodarczych Fundacji; sprzątanie w dni zjazdowe pomieszczeń szkolnych w których odbywać się będą zajęcia”. Ustalono, że dzieło zostanie wykonane z wykorzystaniem narzędzi i materiałów wykonawcy. Natomiast w wypadku użycia narzędzi i materiałów zamawiającego wykonawca po zakończeniu dzieła zobowiązany jest do ich rozliczenia. Strony ustaliły, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 1 lipca 2008 r., a jego zakończenie 31 sierpnia 2008 r. Ustalono, że za wykonane dzieło wykonawca otrzyma wynagrodzenie miesięczne w kwocie 300 zł, po przedłożeniu rozliczenia wraz z rachunkiem. Ustalono, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający wyznaczy termin ich usunięcia. Nadto w przypadku zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 1% wartości umowy za każdy dzień zwłoki.

Umowy tożsamej treści strony zawarły również:

- w dniu 1 września 2008 r. z ustaleniem, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 1 września 2008 r., a jego zakończenie dnia 31 grudnia 2008 r., wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 600 zł,

- w dniu 2 stycznia 2009 r. z ustaleniem, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 2 stycznia 2009 r., a jego zakończenie dnia 30 czerwca 2009 r., wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 600 zł,

- w dniu 17 czerwca 2009 r. z ustaleniem, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 1 lipca 2009 r., a jego zakończenie dnia 31 sierpnia 2009 r., wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 300 zł brutto,

- w dniu 1 września 2009 r. z ustaleniem, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 1 września 2009 r., a jego zakończenie dnia 30 czerwca 2010 r., wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 600 zł,

- w dniu 10 czerwca 2010 r. z ustaleniem, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 1 lipca 2010 r., a jego zakończenie dnia 31 sierpnia 2010 r., wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 300 zł brutto,

- w dniu 1 września 2010 r. z ustaleniem, że rozpoczęcie wykonywania dzieła powinno nastąpić dnia 1 września 2010 r., a jego zakończenie dnia 30 czerwca 2011 r., wysokość wynagrodzenia ustalono na kwotę 600 zł.

W ramach umów o dzieło D. N. sprzątała pomieszczenia szkolne, administracyjno-biurowe i gospodarcze fundacji, otwierała i zamykała pomieszczenia w dni zjazdowe szkół, zabezpieczała pomieszczenia alarmem

Zainteresowane otrzymały od płatnika umówione wynagrodzenie. Płatnik nie zgłosił D. K. ani D. N. do ubezpieczenia emerytalnego, rentowych, wypadkowego oraz zdrowotnych, nie naliczył składek na te ubezpieczenia za okresy objęte umowami.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego oraz na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 i 3, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. obowiązujący w dacie zawarcia pierwszej ze spornych umów: Dz. U. z 2007 r., nr 11, poz. 74 ze zm.; powoływana dalej jako: ustawa systemowa), art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., nr 164, poz. 1027 ze zm.), art. 353<sup>1</sup>, 627 i 750 k.c., a także w oparciu o szeroko omówioną na podstawie doktryny i orzecznictwa instytucję umowy o dzieło i umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że przedmiotem niniejszego postępowania była zasadność objęcia zainteresowanych D. K. oraz D. N. ubezpieczeniami społecznymi oraz ubezpieczeniem zdrowotnym z tytułu pracy świadczonej przez nich na rzecz płatnika Fundacji " Ośrodek (...)" w P. w okresach wskazanych zaskarżonymi decyzjami.

Sąd Okręgowy podkreślił, że spór w niniejszej sprawie dotyczył tego, na jakich zasadach zainteresowane wykonywały czynności w ramach zwartych umów - czy w sposób odpowiadający wykonywaniu umowy o dzieło, czy też - jak twierdził organ rentowy - umowy o świadczenie usług. Powyższe ustalenia miały zatem istotne znaczenie dla określenia, czy zainteresowane winny być objęte - w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach - ubezpieczeniami społecznymi, z obowiązkiem odprowadzenia przez płatnika stosownych składek na ubezpieczenia społeczne.

W ocenie sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego należało uznać, że Fundację " Ośrodek (...)" w P. i zainteresowane w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami faktycznie łączyły umowy o świadczenie usług.

Jednocześnie sąd meriti podkreślił, że w ostatnich latach orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego wielokrotnie zajmowało się właściwą kwalifikacją czynności edukacyjnych i szkoleniowych, co doprowadziło do ugruntowania stanowiska, które wyklucza - w realiach niniejszej sprawy - uznanie zawartych przez D. K. z Fundacją umów za umowy o dzieło. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 września 2014 r., III AUa 543/14 (LEX nr 1511701) wskazano, że „umowa, której przedmiotem jest wykonanie dzieła polegającego na aktualizacji i dostosowaniu materiałów szkoleniowych z zakresu "Warsztatów psychologicznych" oraz przeprowadzeniu na ich podstawie zajęć na kursie przygotowującym do mianowania na urzędnika Służby Cywilnej nie jest umową o dzieło". W orzeczeniu tym Sąd Apelacyjny przywołał stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13 (LEX nr 1455433) zgodnie, z którym "nie stanowi umowy o dzieło, umowa o przeprowadzenie cyklu bliżej niesprecyzowanych wykładów z danej dziedziny wiedzy, których tematy pozostawiono do uznania wykładowcy, bowiem wskazuje to, że zamawiający nie jest zainteresowany określonym dziełem (utworem) intelektualnym o indywidualnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy z 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, ale przekazywaniem odbiorcom wykładu wiedzy z danej dyscypliny". Analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w

wyroku z dnia z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12 (LEX nr 1350308) stwierdzając, że "jeżeli przedmiotem umowy jest przeprowadzenie wykładów z rachunkowości i analizy ekonomicznej, to treścią tej umowy nie jest osiągnięcie materialnego rezultatu, czy też pomyślnego wyniku podejmowanych czynności, bo przy tego rodzaju usługach nie jest to możliwe. Przyjmujący zamówienie zobowiązuje się jedynie do starannego przeprowadzenia wszystkich czynności niezbędnych do przeprowadzenia wykładów, nie przyjmując na siebie odpowiedzialności za ich rezultat. Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech (essentialiae negotii) umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu umów nazywanych przez nich umowami o dzieło, mogą się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, regulowane w art. 750 k.c.". Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, na stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2014 r., II UK 561/13 (LEX nr 1504566), zgodnie z którym „indywidualny wykład jako dzieło nie jest wykluczony, jednak nie dotyczy to czynności wykonywanej ciągle i powtarzanej w odstępach czasu”. Jeżeli więc wykonawca został zobowiązany do przekazywania wiedzy z danej dziedziny nauki, taka zaś forma prowadzenia zajęć edukacyjnych nie przesądza o ich wykonywaniu w ramach umowy o dzieło, bowiem jest także zwykle stosowana przez osoby nauczające na podstawie umowy o pracę czy umowy o świadczenie usług. Z tak określonego celu umowy (...) nie może wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat. Chodzi więc o wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności) bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie. W takim przypadku przedmiotem umów jest określona czynność (czynności), a nie jej wynik, co przesądza o ich kwalifikacji jako umów starannego działania - umów o świadczenie usług - art. 750 k.c.". Przy podpisywaniu umowy o dzieło zainteresowana nie mogła zagwarantować ukończenia kursu przez wszystkich jego uczestników. Ponadto w innych orzeczeniach Sąd Najwyższy wyłączył umowy o dzieło jako podstawę przeprowadzenia szkolenia kandydatów na kierowców i przyjął, że umowy takie polegają na wykonaniu zobowiązania do starannego przeprowadzenia czynności niezbędnych do dopuszczeniu uczestnika kursu do egzaminu państwowego, a przedmiot takich umów odpowiada umowom o świadczenie usług, o których mowa w art. 750 k.c. (por. wyroki z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11; z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/12; z dnia 27 sierpnia 2013 r., II UK 26/13). Nadto sąd meriti zwrócił uwagę, że orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza zawarcie umowy o dzieło, nieobjętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, której przedmiotem jest wygłoszenie wykładu, pod warunkiem jednak, że wykładowi można przypisać cechy utworu. Te warunki spełnia tylko wykład naukowy (cykl wykładów), o charakterze niestandardowym, niepowtarzalnym spełniającym kryteria twórczego i indywidualnego utworu naukowego (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., III UZP 4/11). Ochronie prawa autorskiego nie podlegają zaś działania o charakterze odtwórczym, polegające na wykonywaniu czynności wymagających określonej wiedzy i zdolności do jej przekazania.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie zainteresowanej D. K. umowami z dnia 7 września 2007 r. oraz z dnia 15 listopada 2008 r. powierzono realizację podstawy programowej z biologii w prowadzonej przez płatnika szkole średniej dla dorosłych. Treścią spornych umów w istocie było nauczanie, czy to w ramach konsultacji, czy wykładów, zmierzające do przygotowania uczniów do egzaminów. Strony umowy nie uzgodniły osiągnięcia niepowtarzalnego, indywidualnego materialnego rezultatu, ani też pomyślnego wyniku czynności. Prezes M. G. zeznała, że efektem spornych umów miało być przygotowanie uczniów do egzaminu semestralnego. Prezes przyznała jednak, że przy podpisywaniu umowy o dzieło zainteresowana nie mogła zagwarantować pozytywnego wyniku egzaminu. Treścią spornej umowy było bowiem jedynie zobowiązanie D. K. do zachowania należytej staranności w realizacji podstawy programowej przedmiotu, bez przyjęcia odpowiedzialności za rezultat działań. Co istotne zgodnie z tymi umowami wynagrodzenie wypłacane było według stawki godzinowej, w okresach miesięcznych, a nie po wykonaniu dzieła w określonym terminie. Taki sposób wynagradzania jest zaś typowy dla umów starannego działania.

Zdaniem sądu pierwszej instancji także w przypadku pozostałych umów łączących D. K. z fundacją nie sposób dopatrzeć się istnienia z góry umówionego i pewnego rezultatu jaki miał być osiągnięty. Sama treść umów przesądza o tym, że ich przedmiotem jest zobowiązanie starannego działania. W ramach umowy z dnia 26 sierpnia 2008 r. zadaniem D. K. było uczestnictwo w egzaminie, sprawdzanie dowodów osobistych uczniów, pilnowanie samodzielności prac w czasie egzaminu, sporządzenie protokołu egzaminu pisemnego (poprawkowego) z języka polskiego oraz wyekspediowanie arkuszy egzaminacyjnych do (...) w P.. Nie można dopatrzeć się

umówionego rezultatu w umowie z dnia 30 kwietnia 2009 r., na mocy której D. K. powierzono funkcję zastępcy przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej oraz funkcję przewodniczącego Komisji nadzorującej zgodnie z procedurami przeprowadzania egzaminu maturalnego w roku 2009. W ramach tej umowy D. K. sprawdzała obecność, pilnowała porządku i podpisała protokół. Na podstawie umowy z dnia 29 kwietnia 2010 r. oraz z dnia 15 grudnia 2010 r. D. K. sporządziła protokoły odzwierciedlające przebieg obrad Walnego Zgromadzenia Fundatorów. W żadnym przypadku nie można było z góry przewidzieć jaki będzie przebieg obrad, ile wniosków zgłoszą uczestnicy, ile i jakie zapadną uchwały, ani jak długo będą trwały obrady. Treścią spornych umowy nie było więc osiągnięcie rezultatu, czyli pomyślnego wyniku podejmowanych czynności, bo w przypadku tego typu usług nie mogło być o tym mowy. Zainteresowana zobowiązała się jedynie do staranności przy przeprowadzaniu wykładów, pilnowaniu porządku, wysyłaniu arkuszy, pełnieniu funkcji, czy sporządzaniu protokołów. Jak wynika z treści spornych umów, wypłata wynagrodzenia w żaden sposób nie była zależna od osiągnięcia jakiegoś rezultatu, wysokość wynagrodzenia nie odzwierciedlała też wartości dzieła. Na wysokość wynagrodzenia nie miała wpływu również jakość przygotowanych przez zainteresowaną materiałów, które pod względem merytorycznym nie były poddawane kontroli Fundacji. Prezesowi Fundacji przedstawiany był jedynie ramowy harmonogram zajęć. Istotne jest przy tym także to, że „wykładom” zainteresowanej nie można przypisać piętna odkrywczego, twórczego, poprzedzonego ekspertyzami, badaniami własnymi, wykłady i konsultacje miały charakter odtworzeniowy, oparty na już ustalonej bazie wiedzy (przepisy prawa, wytyczne, instrukcje zakładowe) dotyczącej danego przedmiotu.

W ocenie Sądu Okręgowego, mając na uwadze powyższe rozważania przyjąć należało, że w niniejszej sprawie treścią zobowiązań przyjętych przez zainteresowaną D.K. nie był wynik podejmowanych przez nią działań, ale samo podjęcie i wykonywanie określonych czynności. Takim zobowiązaniom nie można przypisać cech umowy o dzieło, a oczekiwania stron towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu umów nazwanych przez nie umowami o dzieło, mogły się realizować wyłącznie jako elementy innej umowy – umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, regulowanej w art. 750 k.c.

Następnie sąd pierwszej instancji wskazał, że przedmiotem umów łączących zainteresowaną D. N. z płatnikiem w spornych okresach było sprzątnięcie, utrzymywanie w czystości pomieszczeń szkolnych, administracyjno-biurowych, gospodarczych, otwieranie i zamykanie budynku fundacji oraz zabezpieczanie ich alarmem. W tym przypadku zainteresowana wykonywała na rzecz płatnika proste, niewymagające kwalifikacji czynności polegające na sprzątnięciu. Działania podejmowane przez D. N. były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi starannego działania. W ocenie tego sądu, w żadnym przypadku nie można uznać, że D. N. zawarła z fundacją umowę rezultatu. Trudno za finalny rezultat uznać „sprzątnięcie”. Pojęcie to jest bowiem na tyle nieostre, że każdy może przypisać mu inne znaczenie, w zależności od poziomu wymagań. Tym samym trudno byłoby miarodajnie ustalić, czy owe „dzieło” już zostało wykonane, czy jeszcze nie. Usług wykonywanych przez D. N. w sposób ciągły i powtarzalny nie można zakwalifikować jako wykonywania codziennie kolejnych dzieł. W rezultacie pracy D. N. nie powstawał wszak każdego dnia, ani ostatniego dnia umowy nowy, zindywidualizowany wytwór. Podkreślić bowiem należy, że o możliwości zakwalifikowania spornej umowy jako umowy o dzieło nie przesądza fakt, że przedmiot umów został dokonkretyzowany poprzez wskazanie powierzchni do sprzątnięcia (426 m<sup>2</sup>). O ile można sobie bowiem wyobrazić, że w konkretnym przypadku usunięcie wyjątkowo uciążliwej plamy (jak np. na gruncie stanu faktycznego stanowiącego kanwę orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1986 r., III CRN 82/86) może stanowić dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., to jednak w przedmiotowej sprawie płatnik nie dowiódł, że zlecane zainteresowanej czynności porządkowe miały szczególny charakter i zmierzały do odzyskania świetności porządkowanego obiektu w tym sensie, że były to prace quasi-renowacyjne. Typowe czynności porządkowe, wykonywane w powtarzany sposób w dłuższym okresie, nie powodują zdaniem sądu meriti wytworzenia dzieła. Przy czym, sąd miał także na uwadze, że również w tym przypadku wynagrodzenie wypłacane było w okresach miesięcznych, a nie po wykonaniu dzieła w określonym terminie. Taki sposób wynagradzania jest typowy dla umów starannego działania.

Następnie Sąd Okręgowy wskazał, że stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana i nie budziła wątpliwości tego sądu. Dokumenty te zostały sporządzone rzetelnie, w sposób zgodny z przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby,



w ramach ich kompetencji. Na okoliczność treści umów o dzieło łączących zainteresowanych z płatnikiem sąd meriti dopuścił również dowód z przesłuchania w charakterze strony M. G. – prezesa Zarządu Fundacji. Zeznania te sąd uznał za niewiarygodne jedynie w zakresie w jakim M. G. wskazywała, że zadaniem D. K. nie było nauczanie. Tymczasem z umowy z dnia 7 września 2007 r. jednoznacznie wynika, że zainteresowana zobowiązana była do nauczania w szkołach fundacji. Ponadto trudno uznać, by bez nauczania możliwe było przygotowanie uczniów do egzaminu semestralnego.

W świetle przedstawionych argumentów sąd pierwszej instancji uznał, że ocena prawna charakteru umów łączących płatnika z zainteresowanymi dokonana przez organ rentowy jest prawidłowa, wobec czego stosownie do treści art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalono odwołania jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu sąd ten orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 4 ust. 1 i w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1349 ze zm.). Skoro bowiem płatnik przegrał zainicjowany przez siebie proces, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, musi ponieść związane z nim koszty, które w tym przypadku ograniczyły się do wynagrodzenia pełnomocnika organu rentowego, będącego radcą prawnym, sąd zasądził od płatnika na rzecz organu rentowego kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (60 zł x 2 sprawy połączone).

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie nie zgodziła się Fundacja Ośrodek (...) w P., która w wywiezionej apelacji zarzuciła mu:

- naruszenie prawa materialnego, tj.

1) art. 750 k.c. w związku z art. 734, 737, 740 k.c. i art. 741 k.c. poprzez uznanie zawartych przez płatnika składek z ubezpieczonymi umów o dzieło za umowy o świadczenie usług, w sytuacji gdy z treści zawartych umów wynika, że intencją stron było zawarcie umowy o dzieło jako umowy rezultatu nie zaś umowy zlecenia,

2) art. 65 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię poprzez przyjęcie, że zamiarem i celem stron nie było wykonanie dzieła o charakterze niematerialnym, a zawierane umowy nie posiadały cech umów o dzieło, w sytuacji gdy:

a) umowy dotyczyły wykonania konkretnego dzieła o charakterze niematerialnym,

b) wynagrodzenie było ustalane ryczałtowo,

c) sposób wykonania dzieła podlegał weryfikacji, a stwierdzone uchybienia miały podlegać usunięciu, opóźnienia zaś w wykonaniu dzieła wiązały się z naliczaniem kar umownych,

d) dzieło miało powstać z wykorzystaniem materiałów i narzędzi wykonawcy dzieła,

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nie ustosunkowanie się w żaden sposób do zarzutów wskazanych w odwołaniu, w szczególności do przyczynienia się przez ZUS do powstania zaległości w uiszczeniu składek poprzez zwłokę w wydaniu decyzji, która trwała 3 lata.

Podnosząc powyższe apelująca wniosła o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji,

- zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej przewidzianej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W uzasadnieniu skarżąca między innymi wskazała, że w jej ocenie umowy wiążące Fundację z zainteresowanymi w sprawie nosiły znamiona umów o dzieło, bowiem wolą stron było zawarcie umowy o dzieło, gdyż celem podejmowanych czynności było osiągnięcie konkretnego rezultatu, który podlegał ocenie.

Zatem zdaniem apelującej wszystkie umowy zawarte z zainteresowanymi w sprawie, wypełniają przesłanki umów o dzieło, a w konsekwencji płatnik nie miał obowiązku zgłaszać tych osób do ubezpieczenia, ani odprowadzania składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja płatnika składek nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchylając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu Okręgowego, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r. I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776, czy z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720).

Sąd Apelacyjny w Szczecinie konsekwentnie stoi na stanowisku, że zamiar zawarcia umowy o dzieło, a także świadome podpisanie takiej umowy, nie może zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (por. wyrok z dnia 20 września 2012 r., III AUa 497/12, LEX nr 1223483). Nie nazwa zawartej umowy, ale jej rzeczywisty przedmiot, a także rodzaj i okoliczności jej wykonania świadczą o typie umowy, toteż Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że w rzeczywistości płatnika łączyły z zainteresowanymi umowy o świadczenie usług. Sąd Apelacyjny uważa, że nazwa umowy z wyeksponowaniem terminologii służącej podkreśleniu charakteru umowy jako umowy o dzieło, nie decyduje o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania.

Z zasady swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika, że strony mogą kształtować stosunek prawny według własnej woli, jednak powinno to nastąpić zgodnie z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, właściwością stosunku prawnego i zasadami współżycia społecznego. Granice swobody umów odnoszą się nie tylko do treści umowy, ale również do celu stosunku prawnego kształtowanego przez strony. Z zasady swobody umów wynika zatem również zakaz zawierania umów, których celem jest obejście prawa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie płatnik oraz zainteresowane ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze tej umowy. W oparciu o analizę treści umowy, jak też okoliczności jej zawarcia i realizacji jednoznacznie stwierdzić trzeba, że faktycznie strony łączyła umowa o świadczenie usług. Umowa o dzieło należy do umów rezultatu, co oznacza, że oceny wykonania umowy dokonuje się przez pryzmat osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, efektu, który może mieć postać zarówno materialną, jak i niematerialną. Należy przyjąć, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu obciąża przy tym przyjmującego zamówienie. Dzieło nie musi mieć przy tym cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności. Tym niemniej, zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie powtarzalnych czynności. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast

charakterystyczne dla umowy zlecenia oraz umowy o świadczenie usług, które definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

O tym, jaki stosunek prawny łączył strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu. Materiał dowodowy w niniejszej sprawie przesądza, że czynności wykonywane przez D.K. i D. N. nie prowadziły do powstania indywidualnego, niepowtarzalnego dzieła. Znaczenie ma też faktyczna realizacja zobowiązania, które nie było jednorazowe, lecz stanowiło pewien ciąg czynności. Działania zainteresowanych nie posiadały cech oryginalności, nadto wynagrodzenie było należne za wykonywanie określonych czynności, w określonym czasie, nie zaś za wykonanie oznaczonego dzieła.

Na podstawie umów zawartych z płatnikiem składek zainteresowanym powierzono opracowanie programu przygotowania słuchaczy do egzaminu semestralnego/końcowego z biologii z uwzględnieniem obowiązującej podstawy programowej, przeprowadzenie wykładów z przedmiotu, opracowanie materiałów dydaktycznych oraz wymagań egzaminacyjnych dla słuchaczy, sporządzenie protokołu egzaminu pisemnego z języka polskiego oraz wyeksponowanie spakowanych arkuszy egzaminacyjnych do (...) w P., pełnienie funkcji zastępcy przewodniczącego Komisji Egzaminacyjnej oraz pełnienie funkcji przewodniczącego Komisji nadzorującej przeprowadzenie egzaminu maturalnego w roku 2009 r. zgodnie z procedurami (D. K.) oraz przygotowanie, utrzymanie w czystości pomieszczeń szkolnych, administracyjno-biurowych i gospodarczych Fundacji, sprząatanie w dni zjazdowe pomieszczeń szkolnych, w których odbywały się zajęcia, otwieranie i zamykanie pomieszczeń Fundacji podczas dni zjazdowych oraz zabezpieczenie alarmem pomieszczeń Fundacji (D. N.).

Treścią spornych umów nie było zatem osiągnięcie niepowtarzalnego, indywidualnego, materialnego rezultatu, ani też pomyślnego wyniku czynności. Przy podpisywaniu umów o dzieło zainteresowana D. K. nie mogła zagwarantować zdania egzaminów przez wszystkich słuchaczy. Treścią spornych umów było bowiem jedynie zobowiązanie do starannego wykonania wszystkich czynności niezbędnych do przeprowadzenia wykładów, przygotowania do egzaminów bez przyjęcia odpowiedzialności za ich rezultat. Również takie czynności jak sporządzenie protokołu, pełnienie funkcji w Komisji Egzaminacyjnej, nadzorującej zgodnie z obowiązującymi procedurami, nie prowadzą do powstania samoistnego dzieła. Są to typowe czynności starannego działania. Zainteresowana przy opracowywaniu programu wykładów musiała korzystać z obowiązującej podstawy programowej. Natomiast pełniąc funkcje w Komisjach musiała przestrzegać przepisów i instrukcji, jakie obowiązują osoby sprawujące takie funkcje. Proces dydaktyczny prowadzony w ramach kursów, szkoleń, wykładów nie sprowadza się do indywidualnej i twórczej działalności, a jedynie do przekazania wiedzy z danej dziedziny. Proces nauczania sprowadza się do prezentacji wiedzy przy zastosowaniu określonych metod i procedur przekazu. Zatem zadaniem zainteresowanej było przeprowadzenie typowej usługi dydaktycznej. Rzeczą typową dla każdego etapu edukacji jest przygotowanie przez nauczyciela, począwszy od najniższego etapu nauki, programu, który będzie w danych jednostkach czasowych realizowany. Nawet, jeżeli programy szkolenia oraz materiały dydaktyczne zostały zmaterializowane na piśmie, nie mogą być utożsamiane z dziełem. Jednocześnie wyniki słuchaczy na egzaminach nie mogą być utożsamiane z wymaganym rezultatem. Obowiązków polegających na przygotowaniu i przeprowadzeniu zajęć, choćby w oparciu o samodzielnie wybrane i przystosowane materiały dydaktyczne, a nie narzucony z góry program, nie można uznać za dzieło, ponieważ czynności te nie przynoszą konkretnego, samoistnego, oznaczonego i pewnego rezultatu. Należy podkreślić, że przeprowadzanie zajęć, nawet w oparciu o samodzielnie przygotowany program i pomoce naukowe, nie konstytuuje ucieleśnionego rezultatu tych czynności. Nadto Sąd Najwyższy wyraził w tej kwestii jednoznaczne stanowisko, że usługi nauczycieli lub inne nauczanie noszą konstrukcyjne cechy umów (czynności) starannego działania, a nie umów rezultatu, bo nie przynoszą konkretnych, mierzalnych lub pewnych indywidualnych rezultatów niematerialnych, także wtedy gdy były prowadzone według indywidualnych programów nauczyciela (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 kwietnia 2012 r., II UK 187/11, OSNP 2013/9-10/115 lub z dnia 13 czerwca 2012 r., II UK 308/11, LEX nr 1235841). Działania bowiem polegające na nauczaniu osób uczących się nie dają żadnej pewności, że posiadają oni przekazywaną wiedzę, a w szczególności, że nastąpi rezultat w postaci „nauczenia się”. Przyjmuje się, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę

osiągniętego rezultatu (por. A. Brzozowski (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2005, s. 351-352). Wykonanie określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia (gdy chodzi o czynności prawne – art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (gdy chodzi o czynności faktyczne – art. 750 k.c.). Czynności wykonywane przez D. K. zwykle wykonywane są przez nauczycieli szkół w ramach stosunku pracy. Skoro zatem nauczyciele zawodu prowadzą zajęcia dydaktyczne zwykle w ramach stosunku pracy, a więc czynności starannego działania, to brak jakichkolwiek racjonalnych kryteriów merytorycznych, aby wykłady, szkolenia prowadzone przez Fundację nie były również z tego powodu traktowane jako świadczenie usługi w ramach obowiązku starannego działania.

Sąd Apelacyjny ocenił, że także czynności wykonywane przez zainteresowaną D. N. zostały przez strony umów błędnie zakwalifikowane jako dzieło. Umowa o dzieło nie polega bowiem na wykonywaniu prostych i powtarzalnych czynności. Nie można więc uznać, że zainteresowaną wiązały z płatnikiem umowy o dzieło, gdyż umowami tymi była ona zobowiązana do wykonywania określonych powtarzających się prostych, nie wymagających szczególnych kwalifikacji czynności. Wykonywanie powtarzalnych czynności polegających na szeroko rozumianym sprzątnięciu nie prowadziło do powstania określonego dzieła. Za dzieło nie można także uznać otwierania i zamykania pomieszczeń, a także zabezpieczenia ich alarmem. Do wykonywania tych czynności nie są potrzebne szczególne kwalifikacje, ich wykonanie nie wymaga twórczego myślenia. Jeszcze raz należy zwrócić uwagę na przeważający w orzecznictwie i doktrynie pogląd, w myśl którego dzieło powinno być jednorazowym efektem, co więcej zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie powtarzalnych czynności polegających na sprzątnięciu. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Tego rodzaju czynności są natomiast typowe dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania i cyklicznego wykonywania umówionych czynności.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zatem w czynnościach wykonanych przez zainteresowane nie przejawiał się żaden indywidualny, czy twórczy charakter ich autora. Rola zainteresowanych sprowadzała się do starannego działania i trudno w tym przypadku mówić o rezultacie, decydującym o charakterze zawartej umowy jako umowy o dzieło. Nie można każdego wyniku określonych czynności wykonanych przez daną osobę sprowadzać do dzieła na gruncie przepisów prawa cywilnego i prawa ubezpieczeń społecznych, które nie rodzi obowiązku zapłaty składek na te ubezpieczenia. Dzieło takie bowiem ma przynieść trwały efekt i jednocześnie ma mieć w pewnym stopniu niepowtarzalny charakter, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

W świetle powyższego, zarzuty apelacji nie zasługują na uwzględnienie, a ocena sądu pierwszej instancji ukierunkowana na przyjęcie, że w sprawie mamy do czynienia z umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, w okolicznościach sprawy nie jest dowolna i nie została dokonana z przekroczeniem granic swobodnej oceny materiału dowodowego wyznaczonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy prawidłowo i wszechstronnie ocenił i rozważył zeznania strony. Wyrażona w art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów sądowi orzekającemu pozostawia wybór określonych środków dowodowych, sposób ich przeprowadzenia oraz ocenę. Granice tej „swobody” wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna, jak i stan pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00, LEX nr 560570). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 września 2012 r., III AUa 758/12, LEX nr 1223279). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów

(wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 240/10, LEX nr 628186). W ocenie Sądu Apelacyjnego złożona przez płatnika apelacja nie wskazuje skutecznie na istnienie którejkolwiek z opisanych powyżej przesłanek naruszenia zasady swobodnej oceny środków dowodowych, a stanowi jedynie polemikę z właściwie dokonaną oceną materiału dowodowego przez sąd pierwszej instancji.

Na tle przedmiotowej sprawy należy dostrzec, że w ustawie systemowej z zasady ubezpieczeniem społecznym objęte zostały wszystkie tytuły prawne, na podstawie których osoba fizyczna świadczy na rzecz innego podmiotu prawnego czynności za określonym wynagrodzeniem. Są to przede wszystkim umowa o pracę, umowa agencyjna, umowa zlecenia, umowa o pracę nakładczą, umowa o świadczenie usług, spółdzielcza umowa o pracę, służba wojskowa, służba celna, etc. Jednakże wyjątkiem od tej zasady jest wykonywanie umowy o dzieło i jako wyjątek wymaga precyzyjnego rozważenia.

Reasumując w ocenie Sądu Apelacyjnego treść zawartych przez strony umów, okoliczności ich zawarcia i wykonania doprowadziły do wniosku, że nie są to umowy o dzieło, a umowy o świadczenie usług, które związane są z szeregiem obowiązków publicznoprawnych. Sąd odwoławczy ustalił, że płatnik zawarł z zainteresowanymi pozorne umowy o dzieło, dla ukrycia umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 750 k.c.). Skutki prawne zawartych umów „o dzieło” należało oceniać tak, jak dla umowy zlecenia. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Pomiędzy płatnikiem a zainteresowanymi doszło do zawarcia umowy o świadczenie usług, co uzasadniało objęcie D. K. i D. N. ubezpieczeniem emerytalnym, rentowymi i wypadkowym.

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację płatnika składek jako niezasadną.

SSA B. Górski SSA U. Iwanowska SSO del. G. Horodnicka-Stelmaszczuk